



Łk 4, 1-13 Pełen Ducha Świętego, powrócił Jezus znad Jordanu, a wiedziony był przez Ducha na pustyni czterdzieści dni, i był kuszony przez diabła. Nic przez owe dni nie jadł, a po ich upływie poczuł głód. Rzekł Mu wtedy diabeł: „Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby stał się chlebem”. Odpowiedział mu Jezus: „Napisane jest: «Nie samym chlebem żyje człowiek»”. Wówczas powiódł Go diabeł w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł do Niego: „Tobie dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je dać, komu zechcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje”. Lecz Jezus mu odrzekł: „Napisane jest: «Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz»”. Zawiódł Go też do Jerozolimy, postawił na szczycie narożnika świątyni i rzekł do Niego: „Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół. Jest bowiem napisane: «Aniołom swoim da rozkaz co do ciebie, żeby cię strzegli, i na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień»”. Lecz Jezus mu odparł: „Powiedziano: «Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego»”. Gdy diabeł dopełnił całego kuszenia, odstąpił od Niego do czasu.

W Ewangelii o kuszeniu Chrystusa na pustyni możemy zobaczyć w Jezusie człowieka podlegającego, jak i my, pokusom. On nie popełnił oczywiście nigdy żadnego grzechu. Będąc Bogiem był doskonale święty ze swej natury, jednak jako prawdziwy człowiek był wystawiony na pokusy, a nawet z pewnością szatan atakował Go bardziej niż zwyczajnego człowieka. Postawa Jezusa jest wzorem przeciwstawienia się tym pokusom w sposób doskonały. Jezus nie pertraktuje ze złem. Nie rozkłada szatańskich propozycji na czynniki pierwsze, nie wyszukuje w nich elementów nieszkodliwych, a korzystnych dla siebie. W sposób jednoznaczny je odrzuca.

Wszelka forma współpracy ze złym duchem jest złem i jego propozycje nigdy nie służą dobru człowieka. Dlatego i my powinniśmy zwracać uwagę, skąd pochodzą inspiracje naszych działań. Nie wszystko to, co przynosi nam korzyść, jest dla nas dobre.

Na propozycje szatana Jezus odpowiada fragmentami z Pisma Świętego. Słowo Boże jest

więc obroną, którą i my możemy stosować wobec przychodzących na nas pokus. A gdy chwiejemy się pod ich naporem, pamiętajmy, że w Jezusie mamy Obrońcę, który raz na zawsze pokonał szatana.

Panie Jezu Chryste, niech Twoje Słowo pomaga mi w walce ze złem!